



## The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA (31 MAGGIO - 10 GIUGNO 1997) **DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II**  
**DURANTE LA RECITA DELLA PREGHIERA MARIANA** Santuario Mariano (Ludźmierz) - Sabato, 7 giugno  
1997

« *Królowo różańca świętego, módl się za nami!* ».

1. W tę pierwszą sobotę miesiąca, we wspomnienie Niepokalanego Serca. Najświętszej Maryi Panny, приходzimy do Pani Ludźmierskiej, Gadziny Podhala. A jest to miejsce jak najbardziej godne tego, by dziś stało się sanktuarium, w którym jednoczą się wierni całego wiata wraz z Papieżem na modlitwie różańcowej. Już bowiem prawie od 600 lat kolejne pokolenia Podhalańców i wiernych z całej Polski oddają, tutaj hołd Matce Boga. A ta cześć Maryi nierozzerwalnie łączy się z różańcem. Lud podhalański, który odznacza się prostą i głęboką wiarą, zawsze miał poczucie tego, jak wspaniałym źródłem życia duchowego może być modlitwa różańcowa. Od wieków z różańcem w ręku przychodzili tu pielgrzymi różnych stanów, rodziny i całe parafie, aby od Maryi *uczyc się*, miłości do Chrystusa.

I wybierali w ten sposób szkołę najlepszą. Rozważając bowiem tajemnice różańcowe patrzemy na misterium życia, męki, śmierci i zmartwychwstania Pana Jej oczyma, przeżywamy je tak, jak Ona w swym sercu matczynym je przeżywała. Odmawiając różaniec rozmawiamy z Maryją, powierzamy jej ufnie wszystkie nasze troski i smutki, radości i nadzieje. Prosimy o to, by pomagała nam podejmować Boże plany i by wypraszała u Syna łaskę potrzebną do wiernego ich wypełniania. Ona radosna, bolejąca, chwalebna, zawsze u boku Syna - jest równocześnie obecna pośród naszych codziennych spraw.

2. Rytm pacierzy różańcowych odmierza czas na tej podhalańskiej, krakowskiej i polskiej ziemi przenika go i kształtuje. Jakkolwiek toczyły się ludzkie dzieje - w radości z owoców codziennego trudu, w bolesnym zmaganiu z przeciwnościami czy też w chwale odnoszonych zwycięstw - *zawsze odnajdywały one swoje odbicie w tajemnicach Chrystusa i jego Matki*. Dlatego przywiązanie do modlitwy różańcowej nigdy nie wygasło w sercach wiernych, a dziś zdaje się jeszcze bardziej umacniać. Świadczy o tym wyraźnie rozwój Bractwa Żywego Różańca, które równo sto lat temu tutaj założono, przy sanktuarium ludźmierskim Świadectwo tych, którzy w tej

prostej modlitwie znajdują- niewyczerpane źródło życia duchowego, rozpała innych. Z radością dowiaduję się, że dociera ono również poza granice Polski, nawet na inne kontynenty. W wielu ośrodkach polonijnych powstają nowe Kola Żywego Różańca. Jest to dzieło wspaniałe. Niech laska Boża je wspiera, aby przynosiło błogosławione owoce w sercach wszystkich rodaków, w kraju i za granicą!

3. Pragnę dzisiaj z całego serca podziękować wiernym Podhala i całej archidiecezji krakowskiej za *wielki dar różańcowej modlitwy*. Wiem, że każdego dnia gromadzicie się tu, u stóp Maryi, Pani Ludźmierskiej, i w wielu innych miejscach, aby oddawać Jej opiece wszystkie sprawy Kościoła, Następcy św. Piotra, wszystkie sprawy, które Opatrzność Boża powierzyła jego trosce. Wiem też, iż w parafiach Podhala, Orawy, Spisza, Pienin, Gorców omadlaliście i te moje odwiedziny w Polsce, zbierając się w rodzinach i podejmując nieprzerwanie modlitwę w ramach peregrynacji różańcowej. *Dziękuję wam* za to ogromne dzieło modlitwy. Zawsze mogłem na nią liczyć, szczególnie w momentach trudnych. Bardzo jej potrzebuję i nadal was o nią proszę.

Pozdrawiam serdecznie całą, ludźmierską, wspólnotę parafialną, jej duszpasterzy i wiernych. Można powiedzieć, że ta wspólnota rozciąga się na cały świat. Wszędzie bowiem, gdzie docierali i nadal docierają polscy górale, jest też obecna Ludźmierska Gaździna - jest obecna w domach i kościołach, a nade wszystko w sercach. Niech tej obecności nigdy nie zabraknie!

Pragnę również w sposób szczególny pozdrowić *Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych*, które przybyły tu, aby zawierzyć Maryi swoje rodzinne, często niełatwe, szczęście. W dzisiejszym świecie *esteście świadkami tego szczęścia*, które wypływa z dzielenia się miłością, nawet za cenę wielu wyrzeczeń. *Nie bójcie się dawać tego świadectwa!* Świat może was nie rozumieć, świat może pytać, dlaczego nie poszliście łatwiejszą drogą, ale świat potrzebuje waszego świadectwa świat potrzebuje waszej miłości, waszego pokoju i waszego szczęścia. Niech Maryja., Opiekunka rodzin, was wspomaga. Zwracajcie się do Niej jak najczęściej. Odmawiajcie różaniec. Niech ta modlitwa stanie się fundamentem waszej jedności.

Są tutaj obecni kapłani, są obecni wierni świeccy, którzy od lat podejmują *duszpasterstwo trzeźwości w tyran regionie*. Maryi, Pani Ludźmierskiej, zawierzam wasze dzieło. Modlę się, aby wypraszała dla was ducha męstwa, wytrwałości, a także wielkiej wrażliwości i delikatności wobec każdego człowieka.

Z podziwem patrzę na to sanktuarium, które tak się rozrosło i wypiękniało. Jest to znak waszego oddania i ofiarności. Jest to wasz dar dla Maryi, ale i dla pielgrzymów, którzy tu przybywają. Trzeba., aby dziś Papież - ludźmierski pielgrzym. - podziękował wam w imieniu ich wszystkich za waszą gościnność. Bóg wam zapłaci!

Pani Ludźmierska, Gaździno Podhala, módl się za nami!

*Prima di congedarsi dai fedeli convenuti per partecipare alla recita della preghiera mariana il Papa pronuncia le seguenti parole.*

Od koronacji Matki Boskiej Ludźmierskiej, której dokonał świętej pamięci Ksiądz Prymas kard. Stefan Wyszyński, nie pamiętam tak wielkiego zgromadzenia.

Bóg zapłać!